

# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 1go Grudnia 1865 r.

**N<sup>o</sup> 234. ROK 44.**

19 Listopada  
1 Grudnia

1865 r.

**Piątek.**

Rano ciepła st. 2, w poł. c. st. 5. | Wschód Słońca g. 7 m. 48  
Wys. wodyst. st. 2. c. 2. (Przybywa.) | Zachód „ „ 3 „ 58

Jutro, Śtej Bibianny Panny.

— Jutro, jako w pierwszą Sobotę miesiąca i dnia 8go Grudnia, jako w Uroczystość NIEPOKALANEGO POCCZĘCIA N. MARJI PANNY, odprawione zostaną Nabożeństwa Matek Chrześcijańskich, w Kościele PP. Wizytek o godzinie w pół do 11ej z rana.

— Pojutrze, w Kościele po-Paulińskim, Ś. DUCHA, odprawiać się będzie Nabożeństwo Odpustowe na cześć Śgo FRANCISZKA Xawerego.

## UKAZ DO RADY ADMINISTRACYJNEJ NASZEGO KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Aby niepozbawić Warszawskiej Kasy Miejskiej środków do zaspokojenia zwiększonych wydatków na różne niezbędne potrzeby, na przedstawienie Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, Rozkazujemy:

Artykuł 1. Opłaty, klasyczna i od mięsa, rzeziową zwana, Ukazami z daty 15 (27) Maja 1833 roku, na rzecz Kasy miasta Warszawy czasowo ustanowione, a Ukazami Naszemi z dnia 29 Października (10 Listopada) 1857 roku, z dnia 3 (15) Grudnia 1863 r. i z dnia 1 (13) Grudnia 1864 r. przedłużone, utrzymać na dotychczasowych zasadach na rok 1866.

Art. 2. Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego, który w Dzienniku Praw ma być zamieszczony, Radzie Administracyjnej Królestwa polecamy  
(podpisano) „ALEXANDER.”

przez CESARZA i KRÓLA,

Minister Sekretarz Stanu, wnieobecnosci. Radca Tajny  
(podp:) Starynkiewicz. (D. War.)

— Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenie likwidacyjne: w ilości rs. 48,134 kop: 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 16 (28) Listopada r. b., Włodzimierzowi Obruczew, właścicielowi dóbr donacyjnych Dąbie, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiatach Łukowskim i Siedleckim, Gminach Dąbie i Domanice, wysłane zostało do Kasy Powiatowej w Siedlcach, celem wypłaty komu należy.  
(Dz: War.)

— Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż dla zamknięcia rachunków Bankowych z końcem upływającego roku, stosownie do Par: 256, Instrukcji dla Banku przez Radę Administracyjną Królestwa zatwierdzonej, zawieszono będą jak w latach poprzednich, zwykłe czynności Banku od dnia 8 (20) Grudnia r. b. do dnia 20 Grudnia (2 Stycznia) 1865/6 r., wyjąwszy wymianę biletów Bankowych, która w dniach i godzinach zwyczajnych uskutecznią będzie. — J. Makulec. (Dz: W.)

— Przyjechał do Warszawy: Członek Rady Stanu Królestwa Polskiego *Bagniewski*, z Lublina; — wyjechał zaś: Jenerał-Major *Baron Raden*, do Łodzi.

— Jutro, o godzinie 11tej z rana, za spokój duszy ś. p. Xawerego *Koisiewiczza*, Mecenas, odbędzie się w Kościele Powązkowskim żałobne Nabożeństwo, a następnie przeniesienie zwłok do grobu, na które pozostałe Dzieci wraz z Wnukami, zapraszają Przyjaciół i Kolegów. (18,594.)

— Jutro, w wigilję imienin ś. p. Franciszka *Daszewskiego*, b. Pułkownika Gwardji Grenadierów b. W. Polskich, w 13tą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, o godzinie 10tej z rana, w Kościele po-Kapucyńskim; na które, pozostała Żona i Dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół. (18,888.)

— Jutro w Kaplicy Literackiej przy Kościele Metropolitalnym Ś. JANA w Warszawie exystującej, odbędzie się Nabożeństwo żałobne o godz: 9tej z rana, za spokój duszy ś. p. Franciszka *Kublika*, Członka Archi-Konfraternji Literackiej; na które Seniorowie, Współ-Braci, oraz Familję zmarłego, zapraszają. (18,860.)

— W dniu jutrzejszym, jako w wigilję imienin ś. p. Xawerego *Norwid*, odprawiać się będzie za duszę jego, w Kościele po *Karmelickim* na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne; na które, pozostała Żona, Krewnych i Przyjaciół zmarłego, zaprasza. (18,927.)

— W dniu 2gim Grudnia r. b., to jest w Sobotę, jako w rocznicę bolesnej śmierci ś. p. Antoniny z Rozwadowskich *Herkner*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 11tej z rana; na które, pozostałe Dzieci, zapraszają Familję, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (18,917.)

— W dniu 3 b. m. (w Niedzielę) o godzinie 1ej z południa, odbędzie się posiedzenie Opiekunek Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

— Pośpieszamy donieść szanownym Czytelnikom pisma naszego, że w dniu wczorajszym dopełnionem zostało, w obec Zwierzchności i młodzieży szkolnej, przez JX. Solarskiego, Nauczyciela Religji, poświęcenie domu Nro 1429 przy ulicy Zielnej, wynajętego przez Magistraturę Edukacyjną, na pomieszczenie Gimnazjum IV. Tak więc z dniem wczorajszym mieszkańcy tej części miasta pozyskali Gimnazjum oddawna przez nich pożądane, a które do obecnej chwili było ulokowane w dwóch oddzielnych zabudowaniach, to jest: pięć klass przy ulicy Marszałkowskiej i Śto-krzyżkiej, a dwie przy ulicy Królewskiej i Mazowieckiej.

— Sala Giełdowa przy Banku Polskim dla zebrania giełdowych podczas zimy służąca, staraniem Starszych Giełdy kompletnie odnowiona, d. 27 z. m. przez JWgo Prezesa Banku otworzoną została. Urządzono w niej około 80 wygodnych krzeseł, a na każdym z nich znajduje się firma, dla której takowe służyć będzie. Urządzenie to jest tymczasowe, gdyż jak słyszymy z pewnego źródła, ma być wybudowana przy Banku Polskim obszerniejsza Sala Giełdowa, jaka się okazała potrzebną przy ciągle wzrastającym w kraju handlu i przemyśle.

— Wybory do Komitetu w Resursie Obywatelskiej, rozpoczęły się w dniu wczorajszym i trwać będą dziś



i jutro, do godziny 6ej wieczorem, poczem nastąpi obliczanie głosów.

— Ukazał się nam dalszy ciąg publikacji tak bardzo upragnionej w kole Czytelników, dla których jest przeznaczona: *Dziesięciogroszowej Biblijoteczki*, dla dobrych i pilnych dzieci, książeczka siódma, zawierająca część pierwszą powiastki pod tytułem: *Rodzina wędrowców*. Dalsze części tej powiastki wydrukowane zostaną w ósmej i dziewiątej książeczce tejże Biblijoteczki. Żadny drzeworycik, przez Pana Fr. Tegazzo rysowany, a przez jedną z naszych młodych drzeworytniczek wykonany, zdobi tę książeczkę. Nabyć ją można u Wydawcy P. Celsa *Lewickiego*, Krakowskie-Przedmieście, Nro 410, i we wszystkich księgarniach, po kop. 5.

— P. Wilhelm Troschel, Artysta opery naszej, który jak to onegdaj donieśliśmy w tych dniach po raz ostatni wystąpił na scenie, jest uczniem szkoły dramatycznej Warszawskiej. Po raz pierwszy ukazał się on publiczności w końcu roku 1842 na scenie Teatru Rozmaitości w quodlibecie, pod tyt: *Nowy Teatr*, w którym jako uczeń szkoły śpiewu, wykonał arję i dał poznać piękny swój głos. W roku 1843 dnia 17 Kwietnia, wystąpił wreszcie w operze *Jezioro Wieszczek* w roli znaczniejszej, Rudolfa. Ówczesna *Gazeta Teatralna* w Nrze 32 donosząc o tym debiucie młodego artysty powiedziała między innemi: „Pan Troschel, przyłożył się do zwrócenia bacniejszej uwagi słuchaczy na powaby muzyki *Jeziora Wieszczek*“ i dalej, „nikt nie zechce nam zaprzeczyć, że w głosie P. T. można od razu dostrzedz wiele piękności siły i świetności i t. d.” Debiutant też przyjęty do grona artystów opery, w krótkim czasie stał się znakomitym i przedstawiał wszelkie główne role bassowe we wszystkich operach, które grano kolejno, i tak: *Bertrama w Robercie Djabla*, w *Marco Spada* (rola tytułowa), *Halce*, *Strasznym dworze*, *Marcie*, *Wieszczce róż*, *Larce*, i wielu innych, których wyliczenie byłoby tu zadługie. P. Troschel obok tego napisał bardzo wiele kompozycji muzycznych i te wydał. Wymienimy niektóre: *Marzenie*, *Mazurek salonowy*; *Kłosa*, *Zbiór melodji*; *Snopek* także *Zbiór melodji*; *Lira*, dwanaście numerów do śpiewu; *Skrzypki*; *Wieniec* (pieśni), *zbiór śpiewów z różnych oper* ułożony na alt i na mezzo-sopran, z ułatwionem towarzyszeniem fortepjanu; *Trzy pieśni religijne*; *Valse melancolique*; *Bocian*; *Grajek*; *Ona się śmiała*; *O wróćcie jasne dni młodości*; *Podobno kocham go*; *wszystko śpiewki znane i ulubione*, utwory te stawiały P. Troschla w rzędzie niepospolitych kompozytorów.

— Dawno już bardzo niemielśmy sposobności słyszeć którego z znakomitszych skrzypków, tem bardziej zatem pożądanem było wczorajsze wystąpienie Węgierskiego skrzypka P. Miski Hausera. Jego gra zachwycała wszystkich precyzją, czystością i elegancją, nie mówiąc już o fazoletach i różnych figlach, dowodzących znakomitej biegłości skrzypka. Piękne *Andante pastorale* i *rondo gratioso* własnej kompozycji, oraz poważne *Larghetto* Mozarta odegrał P. Hauser po 1ym akcie baletu, a *Rapsod Węgierski* i oryginalną fantazję, również swego utworu *Plaszek na drzewie*, po 2gim akcie. W obu tych sztukach, obok fantastyczności pomysłu, zajął P. Hauser słuchaczy

szczegółami wykonania; naśladowanie śpiewu ptasząt, ich święgotania, na temat przypominający czasem Krakowiaka, bardzo się podobały i artysta hucznemi oklaskami i przywołaniem nagrodzony został. Spodziewamy się wkrótce znowu usłyszeć P. Hausera i to w salach Redutowych.

— Mało która rola w jakiej komedji miała tyle przedstawicieli na scenie Warszawskiej, ile rola *Gucia* w „Ślubach Panieńskich“ Hr. Fredry; już po jej wznowieniu w roku 1851 grał *Gucia* ś. p. Komorowski, Świeszewski, Miłaszewski, Wilkoszewski, Kaliciński, obecnie zaś ma rolę tę przedstawić P. Piasecki.

— Podajemy dosłownie bez zmiany szyku gramatycznego i ortografji, przyniesiony do Redakcji *Kurjera Warszawskiego* artykuł *Walka*, użalając się na afront jaki go spotkał w jednym ze sklepów tutejszych. Opuszczając wskazanie miejsca, gdzie ten rozrzucający fakt miał miejsce, a to przez wzgląd na właściciela, który w tak *tragiczny* sposób załatwia interesa handlowe. „Poszetem jak mi Pan kazał, kupię papirosów za pół-rubla, a miałem trzy ruble, wzionem papirosy, Pan kupiec wydał mi dwa, ja przez zapomnienie wzionem i poszetem, później przypomniawszy sobie, poszetem, aby mi resztę oddał, ale Pan kupiec nie dał mi i dobrego słowa, i jak najgorzej zemną się obszet, ale jakim mu powiedział śmiało, że podam do *Kurjera*, to skoczył do mnie z pięściami i wyrzucił mnie za drzwi!!!“—Tu był tylko jeden wykrzyknik, ale, że koniec tego smutnego zdarzenia jest wysoko dramatyczny, dodaliśmy jeszcze dwa dla efektu.

— Od onegdaj, to jest od Środy poprzedzającej Adwent, roznoszone są po domach naszego miasta opłatki, *Koledą zwane*.

— Donoszą nam z *Kalisza*, iż przy Xiegarni tamtejszej P. Henryka Hurtig, urządzonym został w tym czasie Skład Fortepjanów i instrumentów organowych z reputowanej fabryki Warszawskiej PP. Hoffer et Hintz.

— *Gazeta Gołos* donosi: iż w dniu 13 (25) z. m. w Teatrze Alexandryjskim w Petersburgu, na przedstawieniu przez trupę niemiecką znanej w Warszawie opery „Dziesięć cór na wydaniu“, Panna Luiza Elers, grająca rolę Meksykanki podczas tańczenia Kaczuczy, zbliżywszy się zablisko kanału kinkietowego, zapaliła na sobie lekki ubiór, w który przybrana była, skutkiem czego mocno poparzoną została.

— Jutro, t. j. w Sobotę przedostatnie przedstawienie Akrobatów. W Niedzielę zaś o godz. 1ej z południa, jeżeli pogoda posłuży P. Jonnes chodzić będzie na beczce po wodzie, w Parku Łazienkowskim. Wieczorem o godzinie 5ej ostatnie przedstawienie Angielskich Akrobatów w Salonie Doliny Szwajcarskiej.

— Piszą nam z Berlina o 3ciem przedstawieniu *Afrykanki*, że było nader świetne; Panna *Lucca* występowała po raz ostatni przed za mąż pójściem, chociaż nie wyrzeka się sceny; w *Afrykance* jednak przez czas jakiś zastępować ją będzie w roli *Seliki* Panna *Orgeni*. Za bilety do krzesła na to widowisko płacono po 25 tal.; a dołoż po 5 Frydrychsdsorów. Partje *Vasco de Gama* czyli jak Berlińczycy dowcipkują *Fiasco de Gamma*, śpiewał Wachtel, *Inezji* Pani Harriers-Wippern, *Neluski* Betz, *Don-Pedra*, Salomon. Wystawa mi



być nader staranna, dekoracje z wyjątkiem jednej, wszystkie pędzla Gropiusa. Maszyny i okret budowy Daubnera. Co się muzyki tyczy, nieustępować ma *Prorokowi*, zbiorowe ustepy mają być efektowne i często piękne, ostatnia scena kiedy *Selika* umiera pod drzewem mancenillowem, ma być nader zajmującą, choć arja jest zbyt długa, poprzedza ją solo wionlonezellowe bardzo sztucznie napisane.

— Leśnicy Pruscy obawiają się znacznych szkód w lasach od owadów, jeżeli zima tegoroczna będzie łagodna, pomimo, że władza znaczny fundusz na niszczenie owadów przeznacza, i tak: w roku 1861 wydano na ten cel 63,531 talarów; w 1862 68,004 tal.; w 1863 r., 124,239, a w 1864 r. 96,571 talarów.

— Król Hannowerski (niewidomy), skomponował operę „Pustelnik Peloponeu,” która wkrótce ma być wystawioną w Hannowerze, z wielkim przepychem. Król bowiem na kosztą przeznaczył 75,000 franków.

— W dniu 16 b. m. i r., P. Franciszek Trawiński, otrzymał w Uniwersytecie Berlińskim stopień Doktora filozofii na mocy głośnego egzaminu i rozprawy. Oponentami P. Trawińskiego byli PP. Krasnosielski doktor filozofii, Goldschmidt kand. fil. i Jerzykiewicz kand. fil. Pan Trawiński urodził się w r. 1840 w mieście Krotoszynie w Poznańskim, tamże kończył szkołę a następnie zwiedził Uniwersytety Wroclawski i Berliński (1861—1865 r.).

— W *Toruniu* powzięty został obecnie projekt wybudowania drogi żelaznej od dworca Toruńskiego do Inowrocławia w Kujawach na Gniewkowo. Długość linii wynosi 4½ mili jeograficznej a kosztą ogólne anszlagowane są na 900,000 talarów.

— Dobra Targowisko w Powiecie Grudziądzkim w Prusiech Zachodnich położone, należące do Pana Przyłubskiego, sprzedane zostały w tych dniach za sumę 127,000 talarów P. Krieger-Karłowo.

## Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn 26go Listopada.* — Krąży wieść, że Anglja będzie pierwszym mocarstwem które pójdzie za przykładem Francji w redukcji armji. Pan Gladstone wypracował podobno plan, na zasadzie którego żołnierze po pewnej liczbie lat będą urlopowani, i otrzymają zmniejszoną płacę, ale przytem zobowiązani zostaną, do wstępowania napowrot do armji w razie potrzeby, w ciągu lat dziesięciu. Wiadomość ta jednak nie jest pewną. — Ruch za reformą wyborczą wzrasta ciągle. Podobno Lord Russel na Piątkowym posiedzeniu Ministrów oznajmił, iż zamierza przedstawić bil w tym przedmiocie Parlamentowi. — Jedna z gazet Niemieckich potwierdza wieść o mającem nastąpić małżeństwie Księcia Krystjana Augustenburgskiego, z Księżniczką Heleną, trzecią córką Królów w Wiktorji. Młoda para ma mieszkać w Anglii. Księżniczka Helena-Augusta urodziła się 18go Marca 1844 r., zaś Książę Fryderyk - Krystjan-Karol-August - Szlezwig-Holsztyn-Sonderburg Augustenburgski 22go Stycznia 1821 roku. Był on dotychczas Rotmistrzem i Szefem szwadronu w 3m pułku ułanów gwardji. — Policja dotychczas nie zdołała ująć Stephensa. (N. P. Z.)

FRANCJA. *Paryż, 26 Listopada.* — Pan Fould zamierza za tydzień wystąpić publicznie z swym rapor-

tem finansowym. W ogóle ciekawi tu są zobaczyć, w jaki sposób Minister Skarbu potrafi wykazać 45 milionów oszczędności, chociaż z drugiej strony wiadomo, że jest Mistrzem w sztuce gruppowania cyfr. — Dzienniki półurzędowe, a szczególnie „France” popierają nadzwyczaj energicznie i silnie nową pożyczkę Austrjacką. — Poborcy jeneralni nie są bardzo zmartwieni zwycięstwem P. Fould, gdyż Minister zaniechał pierwiastkowego projektu ściągania podatków i uskuteczniania wypłat za pośrednictwem filji bankowych. — „Indep. Belge” donosi, że Francuzki Minister Spraw Zagranicznych rozesłał już do reprezentantów Francji zagranicą, okólnik, w którym wyjaśnia znaczenie, jakie Rząd Francuzki radby nadać dekretowi Cesarzskiemu z 15go b. m. o redukcji armji, w opinji Rządów Zagranicznych. P. Drouyn de Lhuys w okólniku tym wykazuje podobno, że zwinięcie kadrów jest cechą nie czasowego lecz stanowczego środka i nadmienia o postanowieniu Cesarza który ma przedsięwziąć puchwalonej redukcji rozbrojenie na wielką skalę natychmiast, jak tylko Mocarstwa Zagraniczne, pójdą za jego przykładem. — Krąży wieść, że Król Wiktor Emmanuel podczas swego ostatniego pobytu w Turynie zachorował, ale wrócił do zdrowia, oraz że Książę Napoleon z małżonką zwiedził Florencję pod najściślejszem incognito. — „France” potwierdza wiadomość, że Cesarz ofiarował Księżniczce Annie Murat, jako podarunek ślubny, naszyjnik perłowy wartości półmilionja franków. „Monitor wieczorny” podaje w krótkości szczegóły o buncie zuawów na Martynice. Bunt ten wywołany został zabronieniem zuawom wysadzonym na ląd dla odpoczynku, opuszczając fort nadbrzeżny Desaix i udawać się do pobliskiego miasta Fort de France. Zdołano jednak uśmierzyć krwawe starcie, a zuawi wsadzeni na okret odplynęli w dalszą drogę do Meksyku, gdzie mają zastąpić tych, którym czas służby już upłynął. — Tenże dziennik przypomina raz jeszcze, że Cesarz i Cesarzowa z okoliczności wystawy 1867 r. nie będą kupować żadnych przedmiotów, które bez ich wiedzy ich cyframi ozdobione zostaną. (Ind. Bel.)

## Ostatnie Wiadomości.

Korespondencje z Paryża z d. 27go z. m. zaprzeczają wieści, jakoby P. Drouyn de Lhuys rozesłał okólnik wyjaśniający ważność redukcji, zaprowadzonych w budżecie dekretem z 15go Listopada. — Z Londynu donoszą, że Queenstown wypłynęły dwa statki wojenne Angielskie „Liverpool i Achilles” z agentami policyjnymi, celem odszukania okretu, na którym ma się znajdować Stephens. — Na wybrzeżach Tagu panowały silne burze. Rzeka ta wezbrała.

Z Nowego-Yorku 18go z. m. piszą, że Jenerał Grant odpowiadając na mowę, w której wynurzano sympatje dla Meksyku i nadzieje, że kraj ten będzie wkrótce wyswobodzony, oświadczył, że mowa pomieniona była wyrażeniem jego własnych idei. — Zapewniają, że wojska Związkowe mają być wyprowadzone nad Rio-Grande. „New-York: Tribune” zaprzecza pogłoskom, jakoby Rząd Związkowy czynił przygotowania morskie. — Listy z Meksyku stwierdzają wiadomość, że republikańskie Meksykańscy zdobyli Monterey, i że Matamoras jest ciągle oblegane.

Urzędowa „Wiener Ztg” z d. 29 Listopada, podaje



program podróży Cesarza do Pesztu. Monarcha Austriacki opuści Wiedeń 12go b. m., otworzy Sejm obojętnie 14go, a wróci do stolicy 19go. (Ind. Bel.)

— **ROZMAITOŚCI.** — Turek, kiedy się w grzeczności wdaje, to już mu żaden galant Europejski nie sprostą. Niedawno pewna Paryżanka otrzymała liścik od młodego Sekretarza Ambasady Tureckiej, w którym tenże, naciągając wiersz alkoranu, oświadcza jej: „że gdyby wszystkie drzewa na ziemi były piórami do pisanja, a siedm oceanów kałamarzami atramentu pełnemi, niedość by było jeszcze dla opisania wszystkich wdzięków, jakie na jej ubóstwionej twarzy promieniają.” — Mąż jakiś *czuły* napisał na grobie żony taki napis: „Tu leży luba żona pod tym ciężkim głazem, dla swojej spokojności i dla mojej razem.” — Szuler rzekł raz do literata: „Powiedz mi kiedy pieszysz, gdy cały dzień siedzisz w szynkowni?” „W nocy, kiedy ty oszukujesz ludzi w karty.”

— **Przegląd Katolicki**, Nr 48, wyszedł z druku i zawiera: Ojca A. Gratry rady dla młodzieńca jak ma kształcić swój umysł (dal. ciąg); Św. Alojzy (dalszy ciąg); Korespondencja z Sandomierskiego; Kronika; Bibliografja.

— **Kłosa**, Nr 21, wyszedł z druku i zawiera: Kalixa Wolskiego podróż po Stanach Zjednoczonych Ameryki (dalszy ciąg); Ballada, wiersz Mirona; Przygody Pana Jacentego; Wycieczka do późnego bieguna, przez Z. Wójcickiego (dalszy ciąg); Epawi, powieść Charles Reybaud, przekład J. Belejowskiej (dalszy ciąg); Najnowsze wynalazki w dziedzinie rolnictwa i przemysłu; Młocarnia Parowa; Pielgrzymki Czajld Harolda; Poemat Lorda Byrona, przekład Fryderyka Krauza (ciąg dalszy); Rozmaitości; Od Redakcji; Ryciny: Święty Sebastian Męczennik, przez Theod. Thibot; (Kłisa Paryżka a l'eau forte); Posąg dla Jana Kochanowskiego, przez Władysława Oleszczyńskiego; Ballada, przez Franciszka Kostrzewskiego; Przygody Pana Jacentego; Sześć ilustracji Franciszka Kostrzewskiego; Młocarnia parowa.

— **Tygodnik Młód**, Nr 46, wyszedł z druku i zawiera: Serce i rozum Magdaleny powieść, z Francuskiego (dalszy ciąg); Skaldowie Skandynawscy, Jana Prasinowskiego; Pogadanka tygodniowa; Jasnowłosa, wiersz Adama Mazowieckiego; Kronika literacka; O ubiorach; Opis deseni do haftu i siedmiu sukien; Opis formy kaftanika, kamizelki i majtek kortowych dla chłopczyka 5cio-letniego, oraz szalopki watanowej dla dziewczynki 5cio-letniej; Doniesienie; Korespondencja. — Do numeru tego dołączony arkusz z deseniami do haftu, oraz formami.

— **Rodzina**, Nr 21, wyszedł z druku i zawiera: Trzy chwile życia kobiety, przez A. Marczewską; Trzy dziewczęta, powiastka (dalszy ciąg), przez Paulinę L. Wilkońską; Korespondencja Rodziny z Paryża (dokończenie), przez Zygmunta Gawareckiego; Przegląd tygodniowy.

— **Kmiatek**, Nr 47, wyszedł z druku i zawiera: Listy Franciszka Kunika do Krzemia Góralczyka i t. d. (dalszy ciąg); Górniczy; Ostrożnie z ogniem.

— Nakładem Składu Nót Muzycznych Gebetlinera i Wolf-fa, wyszło trzecie wydanie **Szkoły na Fortepjan**, Fr. Hüntena, cena rs. 3 (złp. 20).

#### Przyjechali do Warszawy:

Korzybski Alex: Ob: z Lublina nr 625; Kozłowski Leon Ob: z Krysz nr 585; Okecki Jakób Ob: z Rawy nr 705; Szamota Sew: Ob: z Surygi nr 585; Ziemiński Józef Lekarz z Kołbieli nr 500.

**Wyjechali:** Budziszewski Narcyz Ob: do Postruża; Jackowski Marceli Ob: do Promny; Łacki Alex: Ob: do Osieczna; Majewski Felix Ob: do Ostrołęki; Toliński Karol Komiuszy do Janowa; Zawisza Wiktor Ob: do Umiastowa.

**Przyjechali Koleją żelazną:** Bühler Gustaw

Radca Dworu Pruski z Berlina nr 601; Kurlów Radca Stanu Naczelnik Okręgu Celnego z Granicy nr 613; Karniewski Wiktor Ob: z Gdańska nr 1355; Mohr Otto Frantz Dyrektor Oświetlenia Gazowego z Bydgoszczy nr 3041.

**Wyjechali Koleją żelazną:** Galles Albert Kupiec do Wiednia; Kryger Adolf Ob: do Berlina; Hr. Żubieński Witold do Poznania.

#### Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

Codziennie:

**Omnibusy:** do Radomia o godz. 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o 6½ po południu; do Brześcia Lit: o 7ej po południu. — **Karety:** do Lublina o 1ej po południu; do Suwałk o 2ej po południu; do Radomia o 6½ po południu. — W Poniedziałki, Środy, Czwartki i Soboty, Wózkowa do Piaseczna o godz. 12ej w południe; w Poniedziałki i Czwartki Karetki o godz. 6ej wieczorem.



**OSTROWSKI Ostendzkie i Holsztynskie** z Flensburga, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **A. Stepkowskiego**. — Tenże Handel otrzymał **SIELAWY** wyborowe wędzone, prawdziwe Augustowskie. (17,448.)



**OSTROWSKI OSTENDZKIE** świeże, codziennie nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów Władysława **Rudnickiego**, ulica Królewska, drugi dom, od rogu Krakowskiego-Przedmieścia, naprzeciw Kościoła PP. Wizytek Nr 412d, w domu Bajera i Czarneckiego (17,801).

**Teatr Wielki.** Dziś, *Lukrecja Borgia*. (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: C Nr 8). — Jutro, *Un ballo in maschera* (Bal maskowy). (Przez Artystów Włoskich. Abonament zawieszony).

**Teatr Rozmaitości.** Dziś, *Śluby Panięskie*. — Ilek zapieczętowany. — Jutro, *Sztuka i Handel*.

**Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 30 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 kop. 50 do rs. 7 k. 12½; żyta od rs. 4 kop. 50 do rs. 4 kop. 80; owsa od rs. 1 k. 65 do rs. 1 k. 87½; gryki od rs. 3 k. 15 do rs. 3 kop. 45; kartofli od rs. 1 k. 20 do rs. 1 k. 35.

**Okowity próby 10**, płacono dnia 29 b. m., za wiadro od rs. 2 k. 57¼ do rs. 2 k. 63½; za garniec od rs. — kop. 84 do rs. — k. 86.

**Kurs Giełdy Warszawskiej.** — Dnia 1 Grudnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 83 k. 65%, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. 48½, dają rs. 12 kop. 41; za nową Rossyjską pożyczkę premiovą z roku 1865 (oprócz kup): oryg: żądają rs. 111 k. —, dają rs. 110 kop. 67; Metaliki Lutowe żądają rs. 100 k. 16, dają rs. 99 kopiejek 83; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. 99 kopiejek 66, dają rs. — kop. —; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 92 k. 50, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 70 k. 50, dają rs. 70 k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 k. 50, dają rs. — k. —; za akcje Główn: Tow: Rossyjski: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 124 k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 104 k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 53 k. 50; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. 25 (z kuponami dają rubli srebrnych 34 kop. —); za dowody Komis: Centr: Likwid: dają rubli srebrnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 89 kop. 32, dają rs. — kop. —; za oblig: Główn: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 93 k. —. Za Akcje Fabryczno-Łódzkie żądają rs. 100 k. 50, dają rs. 100 kop. —. Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 26. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 k. 61½. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. — k. 67½; od listów zastawnych k. 26½; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. — kop: 68½.